

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Macieja Klimę  
na 43. posiedzeniu Senatu  
w dniu 13 listopada 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Według raportu Najwyższej Izby Kontroli, który został opublikowany 8 października 2013 r., obowiązujące w Polsce prawodawstwo dotyczące pozyskiwania danych telekomunikacyjnych nie chroni praw i wolności obywatelskich przed nadmierną ingerencją państwa. W przedstawionym raporcie NIK podkreśla, że w Polsce brakuje kontroli zewnętrznej nad wykorzystaniem przez służby uprawnień do sięgania po dane telekomunikacyjne obywateli. Jest to sytuacja niespotykana w porównaniu z krajami Unii Europejskiej, gdzie taką kontrolę prowadzą sądy, prokuratura lub inne niezależne organy. Niepokojące jest również to, że nie przekazuje się odpowiednich informacji osobom, których dane zostały pozyskane przez służby od operatorów telekomunikacyjnych. W tym obszarze brakuje jasno określonych standardów postępowania. Jak zauważa NIK w polskim ustawodawstwie brakuje przepisów, które gwarantowałyby niszczenie pozyskanych danych niepotrzebnych do prowadzonych postępowań.

Te i wiele innych nieprawidłowości zostało wyszczególnionych w raporcie NIK. Jest to sytuacja wyjątkowa, ponieważ dane naszych obywateli mogą być wykorzystywane przez nieuprawnione osoby. Nie jest także prowadzona zewnętrzna, niezależna kontrola wykorzystywania danych telekomunikacyjnych Polaków. Ze względu na przedstawione argumenty proszę Pana Premiera o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy istnieją organy rządu RP weryfikujące zasadność i celowość pozyskiwania bilingów?
2. Czy Pan Premier zgadza się z informacją Najwyższej Izby Kontroli, że obowiązujące w Polsce przepisy dotyczące pozyskiwania danych telekomunikacyjnych nie chronią dostatecznie praw i wolności obywatelskich przed nadmierną ingerencją państwa?
3. Jakie działania legislacyjne w tym obszarze zamierza podjąć rząd Rzeczypospolitej Polskiej?
4. Czy nieinformowanie obywateli przez sądy i prokuratury o pozyskiwaniu bilingów nie stanowi naruszenia prawa (powinny to robić na podstawie art. 218 §2 k.p.k.)?
5. Czy nie doszło i nie dochodzi do naruszenia prawa w sytuacjach pozyskiwania danych przez nieuprawnionego funkcjonariusza lub przez niezidentyfikowane osoby (korzystanie z jednej imiennej karty przez kilku funkcjonariuszy) w trakcie pozyskiwania informacji związanych z bilingami.
6. Co dzieje się z pozyskanymi bilingami, gdy nie są one już wykorzystywane w prowadzonych postępowaniach? Czy istnieje procedura ich niszczenia? Kto kontroluje ewentualny proces niszczenia?

Łączę wyrazy szacunku  
Maciej Klima